

Modlitwa za dzieci

Modlimy się za dzieci,
które potrafią zwędzić przed kolacją lody,
które wiercą dziury w zeszytach do matematyki,
które robią na przekór w supermarkecie
i które bawią się jedzeniem,
które lubią opowieści o duchach,
które nigdy nie mogą znaleźć swoich butów.

Modlimy się też za te,
które patrzą na fotografów zza kolczastego drutu,
które nie mogą skakać po ulicy w nowych adidasach,
które urodziły się w miejscach, gdzie my nawet nie chcielibyśmy umrzeć,
które nigdy nie idą do cyrku,
które żyją w brutalnym świecie dorosłych.

Modlimy się za dzieci,
które śpią ze swoim psem i zakopują złotą rybkę,
które dają nam klejące buziaki i przychodzą do nas z rękoma pełnymi mleczy,
które gdy śpią odwiedza Wróżka Zębuszka,
które nas w pośpiechu obejmują na pożegnanie i zapominają zabrać drugiego śniadania.

Modlimy się też za te,
które nigdy nie dostają słodyczy,
które nie mają kocyka do ciągnięcia za sobą po ziemi,
które umierając patrzą w oczy swoich rodziców,
które nie mogą znaleźć chleba, by go ukraść,
które nie mają pokoju do posprzątania,
których zdjęcia nie zdobią komody,
... których potwory to koszmar na jawie..

Modlimy się za dzieci,
których kieszonkowe starcza na dwa dni,
które upychają brudne ubrania pod łóżko i nigdy nie myją po sobie wanny,
które nie lubią buziaków, gdy koledzy patrzą,
które wyrwywają się w kościele i krzyczą do telefonu,
których łzy nas niekiedy śmieszają,
i których uśmiech potrafi wzruszyć do łez.

Modlimy się też za te,
których koszmary się spełniają,
które zjadłyby wszystko,
które nie widziały dentysty na oczy,
których nikt nie rozpieszcza,
które idą spać głodne i które płacz utula do snu,
które żyją choć nie ma w nich życia.

Modlimy się za dzieci,
które chcą być noszone,
i za te, które nosić trzeba,
za te, w które nie przestajemy wierzyć,
oraz za te, które nie dostają w życiu drugiej szansy,
za te, na które przelewamy własne ambicje
i za te, które chwyciłyby wyciągniętą dłoń każdego, kto byłby na tyle życzliwy,
by ją zaoferować.*

Ina J. Hughes

* Fragment dłuższego tekstu nauczycielki z USA Iny J. Hughes. Niestety nie udało się nam wyjaśnić sprawy *copyright*. Jesteśmy wdzięczni za wskazówki.